Rok VI. Nr 295

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:
Na „Dziennik Pomorski“ wraz z dodatkami „Rolnik“, „Anioł Stróż“, „Ognisko Domowe“ i „Dodatkiem niedzielnym“. — W ekspedycji miesięcznie 2.20 zł — z odnoszeniem 2.30 zł — w agencjach po za Chojnicami 2.30 zł — z odnoszeniem 2.45 zł — przez pocztę 2.54 zł — w ekspedycji kwartalnie 6,60 zł., przez pocztę już z odnoszeniem 7,62 zł — W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strejków itp. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.
Pocztowe konto czekowe 201 032
Konto bankowe: Bank Powiatowy, Chojnice.
Miejska Kasa Oszczędności, Chojnice.
Tel. 44 Adres telegr. „Dziennik Pomorski“. Skryt. poczt. 33

Chojnice, czwartek 23 grudnia 1926 r.

Ogłoszenia:
Ogłoszenia na 4-tej stronie 6 łamowej od wiersza petyt. lub jego miejsce 15 gr, na 3-ej stronie 6 łam. 25 gr, na 2-ej stronie 6 łam. 50 gr. Dla Wolnego Miasta to samo w guld. gdańskich. — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów płatne tylko w walucie tychże. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.
Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 9 przed poł.

Zestawienia.

O masonerję.

„Warszawianka zamieszcza następ. artykuł: Księża Pallotyni, kongregacja misyjna, nosząca imię swego założyciela w r. 1835 w Rzymie Vincenzo Pallotti, ma swą siedzibę na Polskę w Wadowicach w Małopolsce, a celem jej jest wzmacnianie wiary katolickiej. Księża Pallottini wydają miesięczniki: Rodzina Polska, Królowa Apostołów, Apostół, oraz stały Kalendarz Królowej Apostołów. W wydawnictwach tych stale zwracają uwagę na światową walkę masonerji z katolicyzmem. Już w poprzednich latach otrzymali Ks. Pall. liczne listy z obelgami i pogróżkami z tego powodu.

Obecnie zaś przeciwnicy tej walki z masonerją widocznie skuteczniejsze znaleźli sposoby działania niż listy i wymyślania.

Dnia 31 października br. wydane zostały do Ks Pall. następujące pismo urzędowe o konfiskacie Kalendarza Apostołów na r. 1927 za ustęp o masonerji:

— Starostwo Wadowice, L 35346 26, prz. 2 — Wadowice, dnia 31 października 1927 — Do Wielebnego Konwentu Ks, Pallottynów na ręce Wielebnego Ks. Przełożonego Konwentu w Wadowicach (Kopiec) — Starostwo jako władza bezpieczeństwa zarządza po myśli postanowień par. 487 p. K tymczasową konfiskatę nakładu kalendarza „Królowej Apostołów“ albowiem na stronnicy 74 punkt ' znajduje się notatka „Loża Łukasińskiego grupuje Braci wojskowych“ itd., która zawiera znamiona przekroczenia par. 308 uk przez szerzenie świadomie fałszywych wiadomości, zagraża spokojowi i porządkowi publicznemu Zabraniam równocześnie rozszerzania egzemplarzy wyżej wymienionego kalendarza, a zarazem polecam wszystkie egzemplarze, znajdujące się w tamtej przechowaniu wydać za potwierdzeniem odbioru delegowanemu organowi Policji Państwowej zaopatrzonemu w odpowiednie polecenie. — Starosta w. z. (podpis nieczytelny).

Niezwłocznie potem, 4 listopada br. już i Wojewoda Pomorski na drugim końcu kraju, jest czynny w tej sprawie, jak świadczą dwa pisma następujące, w których najważniejsze jest stwierdzenie, że konfiskaty dokonało Ministerstwo Spr. Wew.

Wojewoda Pomorski L dz. IIIb. 14281 26 Toruń, dnia 6 listopada 1926 — Do Panów Starostów i Prezydentów Miast Torunia i Grudziądza — Udzielone dnia 31. 3, 1926 pod l. dz. IIIb 4083 26 Księżom Pallottynom w Wadowicach, wojew. krakowskie, pozwolenie na rozsprzedaż i kolportowanie pism, broszur i obrazów wydawnictwa misyjnego unieważniłem, wobec czego Księżom Pallottynom nie należy zezwolić na rozwinięcie akcji na zasadzie tego zezwolenia. Równocześnie zawiadamiam, że kolportowany przez Księży Pallottynów kalendarz na rok 1927 pt. „Królowa Apostołów“ został przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych skonfiskowany, polecam przeto przeszkodzić jego rozpowszechnieniu. — Za Wojewodę: inż. Jan Kołek.

— Wojewoda Pomorski L. dz. III b 26 — Toruń dnia 4 listopada 1926 r. — Do Stowarzyszenia Misyjnego Księży Pallottynów w Wadowicach Wojew. Krakowskie. —

Zezwolenie na rozprzedaż i kolportowanie pism, broszur i obrazów z dnia 31. III. 1926 r l. dz. IIIb 4083-26 niniejszem unieważniam

— Za Wojewodę: podpis nieczytelny.)

W rzeczy samej w Kalendarzu Królowej Apostołów na rok 1927 znajduje się na łamach 63 do 78 rozprawka pt. Masonerja z rozdziałami: 1. Do czego dążą Masoni, 2. Masoni a Wiara Katolicka, 3. Żydzi a Masoni, 4. Socjaliści a Masoni, 5. Organizacja Masonerji w Polsce, gdzie właśnie, w tym ostatnim rozdziale, wyliczono 15 lóż polskich, a między niemi Lożę Łukasińskiego, za który to ustęp skonfiskowano kalendarz, narażając oczywiście Księży Pallottynów na wielką stratę pieniężną.

Znamienną jest rzeczą, że 10 cio wierszową wzmiankę o Loży Łukasińskiego uznano urzędownie za szerzącą świadomie fałszywe wiadomości, chociaż masonerja jest tajną i władze nie wiedzą, co o niej jest prawdą a co nie, a powodu do obrony lóż masońskich przed podejrzeniami, które na się ściągają swą tajną, niedozwoloną, gwałcącą prawo działalnością, chyba Państwo ma najmniej, przeciwnie powinno być zadowolone z ostrzegania przed tym spiskiem.

Wobec tego, że Kalendarz drukowano w Katowicach, zajął się tym ostatecznie prokurator tamtejszy, a 2 grudnia br. Sąd Okręgowy w Katowicach zatwierdził jego zarządzenie wycięcia str. 74, poczem kalendarz można rozpowszechniać, ale widać z dokumentów że tymczasem Ministerstwo Spr. Wewn wogóle zarządziło konfiskatę.

W sprawie tej Klub Chrz. Nar. w Senacie na dzisiejszem posiedzeniu wnosi interpelację do Rządu.

Dodać wypada, że księża Pallottini w Katowicach zasłużyli się szczególnie wobec Pomorza, wychowując młodzież której utrudniano w Prusiech kształcenia się spowodu przynależności do narodowości polskiej.

„Słowo Pomorskie“ pisząc o zakazie rozpowszechniania tego kalendarza przez wojewodę pomorskiego zaznacza, że ministerstwo zarządziło tylko tymczasową konfiskatę.

Wojewoda Młodzianowski w Grudziądzu

W ub. tygodniu bawił p. Wojewoda Młodzianowski w Grudziądzu.

„Głos Pomorski“ napisał z tej okazji wstępny artykuł powitalny, w którym pisze:

„..Pan Wojewoda Młodzianowski należy dziś w Polsce do tych nielicznych mężów stanu, którzy na długo jeszcze przed wielką wojną światową pod wodzem Józefa Piłsudskiego marzyli czynnie o Niepodległości Ojczyzny, a z chwilą wybuchu nie zawahali się opuścić ulubione warsztaty pracy i rzucić się w wir krwawych zapasów pod Amarantowym Sztandarem z Orłem Białym...

Najwyższym ideałem tej walki — Niepodległości Polski, widomym symbolem — Józef Piłsudski...

Gdy nadszedł wreszcie po paru latach samorzutnego bytu państwow. „moment“ dziwnie osobliwy, gdy kropie serdecznej krwi bratniej zrosiły bruk stolicy w bratobójczej walce, co jak stygmaty zakrzepły by świadczyć o odkupieniu za winy „ojców i synów“ zrodzonych w niewoli, gdy Wódz zwycięski Narodu Pierwszy Marszałek Polski uchwycił w swe krzepkie, zwyczajne trudu ciężkiego ręce uchylający (?) się Sztandar Rzeczypospolitej, natenczas rozległ się radosny zew Złotego Rogu..

..Do takich właśnie orląt bojowych Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego należy Kazimierz Młodzianowski, generał brygady w służbie wojskowej.

To też szczerze i patrjotycznie nastrojone społeczeństwo grudziądzkie wita dziś Najwyższego Przedstawiciela Władzy Polskiej na Pomorzu, wita tym radośniej, że żywi głęboką wiarę, iż Wojewoda Kazimierz Młodzianowski spełni swój obowiązek i pomoże społeczeństwu polskiemu na Pomorzu wypełnić ciężki obowiązek względem Ojczyzny....

„Głos Pomorski“ jest organem „Chadecji (Chrześc. Str. Pracy) na Pomorzu. W czasie przewrotu majowego w piśmie tem wyrażono się inaczej.. inaczej..

Nie mamy nic przeciwko powitaniu p. Wojewody pragniemy jedynie podać przykład „stałości zasad“ pewnej grupy ludzi.

(Ze stanowiskiem powyższego organu wielu członków tego stronnictwa — jak nam oświadczają — się nie zgadza.)

Trzy rządy na Litwie.

Walki pomiędzy starym, nowym i komunistycznym rządem. — Oficerowie niemieccy przy zamachu. — Spadek pieniądza litewskiego. — Napad na Polaków. — Pisma bolszewickie i niemieckie o zamachu. — Zaraza przewrotowa zagraża Łotwie.

(Omyłka w druku. We wczorajszym numerze zaszedł błąd drukarski w nagłówku: Komuniści maszerują w Wilnie. Ustęp ten miał brzmieć: Komuniści maszerują. Według obiegających we Wilnie wiadomości itp.

Po zamachu na Litwie. Według wiadomości dochodzących z Wilna, sytuacja na Litwie wcale nie przedstawia się tak gładko, jak możnaby było wnioskować z pierwotnych informacji o bezkrwawym przebiegu przewrotu i zwycięstwie rewolucjonistów.

Za obalonym rządem opowiedziała się podobno znaczna część wojsk, stacjonowanych na prowincji. W samym Kownie 5 pp. rozbił oddziały szaulisów którzy, stanowią podstawę siły wojskowej rewolucjonistów. Granicę niemiecką i łotewską zamknięto nawet dla ruchu kolejowego. Granica polsko-litewska strzeżona jest przez potrójne wzmocnione oddziały wojska. Tunel na linji Kowno—Dźwińsk został zniszczony.

Niemniej niepokojąco brzmią wieści o rozrzerzaniu się akcji komunistycznej. W Szwalach utworzył się rząd kumunistyczny z członkiem obalonego rządu Pożełło na czele, Do akcji komunistów zgłosił akces komisarz Augarotis, przybyły niedawno z Sowietów.

Nowy rząd popierają, szkoła oficerska, lotnicy, pułk huzarów i część oddziału piechoty. Za starym rządem opowiedziały się, garnizon Marjampolski oraz jeszcze kilka większych miast prowincjonalnych.

Komuniści jednakże narazie jeszcze są słabi.

Tajemniczy wysłannik bolszewicki w osobie komunisty Mickiewicz (insa) podobno przybył do Kowna przed przewrotem i ukrył się w poselstwie bolszewickim.

Bolszewicy uznali nowy rząd. Walka na Litwie, Z pogranicza litewskiego donoszą, że w okolicach Marjampola przez całą noc trwała strzelanina, Ponadto skonstatowano w innych punktach również bezładną wymianę strzałów. Ludność pograniczna zeznaje zgodnie, że dzienniki i odezwy wciąż atakują Polskę, co bardzo ujemnie wpływa na nastrój ludności litewskiej w stosunku do Polaków.

Według doniesień z Kowna, wojska rządowe wysłane z Kowna na Marjampol, przeszedłszy Niemen dotarły do Wejwer, gdzie nastąpiło starcie ze zwolennikami dawnego rządu.

Oficerowie niemieccy kierowali zamachem Kowieńskiem. Nadeszły z Kowna wiadomości, z których wynika, iż wśród kierownictwa wojskowego rewolty kowieńskiej znajdował się szereg oficerów niemieckich.

Spadek lita. Na giełdzie w Berlinie nastąpił katastrofalny spadek lita litewskiego. Spadek wynosi 40 proc. dotychczasowej wartości lita.

Do Wilna nadeszły niepotwierdzone urzędowo wiadomości o wybuchu w Kownie poważniejszych rozruchów, jednocześnie dokonano szeregu napadów na ludność żydowską.

Pisma bolszewickie obrzucają Polskę insynuacjami, jakoby w Warszawie było źródło przewrotu litewskiego

Pisma niemieckie donoszą, że nowy prezydent Smetona dał Niemcom kłajpedzkim obietnice wielkich ustępstw. „Der Tag“ wzywa Niemców, ażeby wykorzystali przewrót litewski we własnym interesie.

Groźba przewrotu na Łotwie Pisma berlińskie podają wiadomość jakoby i na Łotwie pod wpływem przewrotu litewskiego zaczął się przewrót przygotowywany również przez koła wojskowe. Wiadomości te jednak ze strony urzędowej przeczą.

Kwestja stabilizacji urzędników polskich. Komisja stabilizacyjna dla urzędników państwowych przy prezesie Rady Ministrów rozpoczęła już swe czynności i odbyła pierwsze posiedzenie w dniu 18 grudnia rb, załatwiając wszystkie wnioski stabilizacyjne, które do Prezydjum Rady Ministrów wpłynęły.

Nowi kardynałowie. 20 bm. Ojciec św. odbył tajny konsystorz, na którym mianowano kardynałami arcybiskupa turyńskiego msgr. Gamba oraz nuncjusza papieskiego w Warszawie msgr. Lauri.

Drobne wiadomości z Polski i ze świata.

Zmiany. Monitor Polski podaje wiadomości o mianowaniu p. St. Patka posłem polskim w Moskwie i o odwołaniu i J. Wielowiejskiego z Bukaresztu i przeniesieniu ich w stan rozporządzalności ministra spraw wewnętrznych.

Cła wywozowe na zbożu. „Robotnik" donosi, iż minister rolnictwa Niezabytowski zrezygnował ze swego nieprzejednanego stanowiska co do zakazu wywozu zboża. Minister Niezabytowski zaproponował komisji trzech nałożyć na wywóz zboża wysokie cła wywozowe, co ma podobno szanse przejścia przez Radę Ministrów.

„Rozwydrzenie pabjanickiego strzelca". Pod takim tytułem zamieszcza łódzki „Rozwój" znamienną korespondencję z Rudy Pabjanickiej, którą w streszczeniu podajemy.

Oddział strzelecki w Rudzie Pabjanickiej, jakkolwiek złożony w znacznej części z Żydów, zafundował sobie sztandar i postanowił uroczyście go poświęcić. Usłużna policja poleciła na tę uroczystość wywiesić flagi narodowe, co jest zupełnie nieprawne, bo trudno przecież święto strzeleckie traktować jako święto państwowe.

Większość strzelców nie poszła do kościoła na mszę, na intencję strzelca zamówioną, lecz wyprawiała harcerza na cmentarzu kościelnym, popisywała się grubymi dowcipami nawet podczas podniesienia, gdyż tu obok nich sędziwi ludzie klęczeli i kornie uchylali głowy.

Posiedzenie Dyrekcyjnej Rady Kolejowej.

Opłata bagażu ręcznego. — Nowe linje kolejowe na Pomorzu. — Hygiena na dworcach. — Kurs guldena gdańskiego.

Dyrekcyjna Rada Kolejowa w Gdańsku po dłuższej przerwie odbyła swe posiedzenie w dniu 7 grudnia. Po wysłuchaniu sprawozdania z załatwienia spraw, poruszanych na poprzedniem posiedzeniu wypowiedziano się za zupełnem zniesieniem opłaty od przewozu bagażu ręcznego od 25 kg. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa budowy nowych linji kolejowych na Pomorzu. Rada kolejowa wypowiedziała się za koniecznością budowy linji kolejowych Rakowice—Jamielnik oraz uchwaliła wystosować osobny memorjał do Ministerstwa komunikacji w sprawie budowy całego szeregu nowych połączeń jak Wejherowo granica niemiecka z linją Kartuzy granica niemiecka ponadto polecenie poruszyć na Państwowej Radzie Kolejowej członkowi tejże p. Tadeuszowi Marchlewskiemu. Wobec nienależytego wyzyskania przedziałów dla kobiet, wypowiedziano się za ich zniesieniem, tembardziej, że z tego powodu powstały pewne komplikacje, ponieważ niektóre panie domagały się osobnych przedziałów dla kobiet palących papierosy. Omawiano również brak hygieny na dworcach, co jednak będzie w roku 1927 usunięte, ponieważ Dyrekcja Gdańska otrzymała specjalny kredyt w kwocie 50.000 zł. specjalnie na utrzymanie czystości dworców. Na liczne zapytania w sprawie kursu guldena gdańskiego w stosunku do złotego pobieranego przez ekspedycje towarowe przy zaliczkach kolejowych. Delegaci Dyrekcji oświadczyli; że począwszy od 17 sierpnia kurs przeliczeniowy wynosi zł. 1,78 i nie ulega wahaniom.

Kredyty rzemieślnicze.

Jak się dowiadujemy kredyty rządowe specjalnie przeznaczone dla rzemiosła zostały dzięki niestrudzonym zabiegom wszystkich Izb Rzemieślniczych wspomaganych przez Zjednoczenie Związków Samodzielnych Rzemieślników i Przemysłowców w Poznaniu, oraz za gwarancją Banków Komunalnych ostatecznie przekazane przez P. K. O. do rozdziału. Kwalifikowani rzemieślnicy mogą przeto na bardzo dogodnych warunkach otrzymać pomoc finansową, która niejednego uchroni od niechybnej ruiny, jaka mu zagrażała, która pozwoli rozszerzyć warsztaty pracy, zakupić narzędzia i potrzebne surowce. Dla lepszej orjentacji wyjaśniamy, że pierwsze kredyty rządowe zostały odpowiednio porozdzielane i wnioski należy skierowywać do tych instytucyj, które wymieniamy poniżej

W obwodzie Izby Pomorskiej.

1) powiaty, Toruń, Wąbrzeźno, Sępólno, Swiecie Brodnica, Chełmno i Działdowo, przydzielone do „Kasy Rzemieślniczej w Toruniu.

2) powiaty, Grudziądz, Chojnice, Tuchola, Gniew, i Lubawa do „Kasy Rzemieślniczej w Grudziądzu".

3) powiaty, Stargard, Kościerzyna i Tczew do „Powiatowej Kasy Oszczędności w Starogardzie".

4) powiaty, Wejherowo, Puck i Kartuzy do „Powiatowej Kasy Oszczędności w Wejherowie".

W dobrze przeto zrozumianym interesie zaleca się, aby rzemieślnicy wstępowali do własnych „Kas Rzemieślniczych" bo tym samym uzyska rzemiosło dalsze konieczne kredyty.

Z naszej strony możemy zainteresowanych zapewnić, że Rząd chętnie udzieli nowych kredytów, jeżeli tylko będzie miał do czynienia z silnie zorganizowanym rzemiosłem, zdążającym do jasno wytkniętego celu.

Bank Polski płacił

dnia 21 grudnia 1926 r.

Dolar	8,94 zł.
Funt szterling	43,64 zł.
100 guld. gd.	173,47 zł.
100 rmk.	218,73 zł.
Franki szwajc.	173,86 zł

Giełda zbożowa.

21 grudnia 1926 r.

Żyto	100 kg.	37,25--38,25 zł.
Pszenica	„ „	46,50—49,50 zł.
Mąka żytnia 70 proc.	„ „	52,50—54,25 zł.
„ „ 65 „	„ „	54,00—55,75 zł.
„ pszenna 65 proc.	„ „	70,00—73,00 zł.
Jęczmień		28,00—31,00 zł.
Jęczmień browar.	„ „	31,50—36,50 zł.
Owies	„ „	30,50—32,00 zł.
Ospa żyt.	„ „	26,00—27,00 zł.
Ospa pszenna	„ „	26 00 –27,00 zł.
Groch Wiktorja		78,00—88,00 zł.
Słoma żytna luźna	ctr.	1,75— 2,00 zł.
Słoma żytna prasowana	„	2,70— 2,95 zł.
Siano luźne	„	8,00— 9,00 zł.
Siano prasowane	„	10,00—11,00 zł.
Ziemiaki jadalne	„	8,00—8,20 zł.
„ fabryczne	„	6,50—6,60 zł

Poznańska targowica miejska.

Urzęd. not. cen Komisji Targowej

z dnia 21. 12. 26.

1. Stadniki: gatunek I. 138—140 zł, II. 124—128 zł, III. 106—110 zł, IV 96—100 zł.
2. Owce: gatunek I. 130—140 zł, II. 124—128 zł, III. 110 - 114 zł.
3. Cielęta: gatunek I 190—196 zł, II. 164—166 zł, III. 150—152 zł, IV. 136—140 zł. V. 128—130.
4. Swinie: gatunek I. 236—240 zł, II. 228—230 zł. III. 220—224 zł, IV. 208—212 zł, V. 196—200 zł. Maciory 170--200 zł.
5. Jałówki i krowy: I. 155—158, II. 148—152, III. 126—128, IV. 100—106, V 75—85 zł.

KRONIKA.

CHOJNICE, dnia 21 grudnia 1926 r.

Dziś: Pławjan. w, Zenon, m.

22. 12 26. Słońca wschód 8.11 zachód 15.45

Księżyca wschód 19.2 zachód 10.39

— **Biblioteka tow. Czytelni Ludowych,** przy ul. gimnazjalnej (hotel p. Kaletty) otwarta codziennie od godz. 6—7 po poł., w niedzielę i święta od godz. 12—1 w południe.

— **Diecezja chełmińska.** Święcenia subdjakonatu odbyły się w sobotę 18 bm. w kaplicy seminaryjnej w Pelplinie. Święcenia odebrało 10 kleryków. Święcenia dokonał Najprzew. ks. biskup dr. Klunder. Nazwiska ks. subdjakonów są, Brząkała, Gasiński, Górny, Grabański, Knitter, Ponka, Prisa, Schwanitz, Sieg, i Wilczewski.

— **Gwiazdka w żeńskiej szkole powszechnej.** Prawdziwą niespodziankę dla uczenic swych zgotował wczorajszego wieczoru rektor i kierownik miejscowej żeńskiej szkoły powszechnej p Dziarnowski. Przy po brzegi wypełnionej sali przez uczenice i gości i przy ustawionym Żłóbku rozpoczęto obchód gwiazdkowy.

Program rozpoczął śpiew chóru szkolnego pieśnią „Tryumf" poczem wygłoszone zostały bardzo udatnie deklamacje „Przy Żłóbku" (Stęczewska), „Z Bożem Narodzeniem" (Urbaniczówna), „Cisza dokoło" (Marcinakówna). Następnie p. rektor i kierownik szkoły p. Dziarnowski wygłosił w bardzo doniosłych słowach przemowę, która utkwiła w sercach wychowanków jego niezatarcie. W przerwie wystąpił znów p. Ciecierski ze swym zespołem maluczkich odśpiewując pieśń „Gdy się Chrystus rodzi". Dalsze deklamacje „Gwiazdka" (Łyczykówna), „Dzieci polskie przy Żłóbku" (Dończykówna) „Na Boże Narodzenie" (Ginterówna) i śpiew „Dawno słońce zgasło" zakończyły uroczysty program obchodu poczem nastąpiła najradośniejsza chwila dla wychowanek — rozdawanie podarków gwiazdkowych. Wesołych i zadowolonych maluczkich aż do łez rozradowanych obdarzały panie nauczycielki i kierownicy poszczególnych klas, a było tego wszystkiego tak dużo. Wdzięczność za prawdziwą niespodziankę należy się rekt. p. Dziarnowskiemu który nie szczędził wielkich starań w celu obdarzenia swych miłych wychowanek, których tak pokochał czego dowód wczorajsza wdzięczność i przywiązanie tych wszystkich których obdarzył a było ich tylu — tylu bo przeszło 400. Wieczór wczorajszy utkwi w pamięci długiej tym wszystkim, który byli świadkami tej uroczystości którą śmiało zaliczyć możemy do pamiętnika tej dziecinnych, o której zawsze wspominać będą ci którzy byli świadkami radosnej tej chwili.

— **Obchód gwiazdkowy młodzieży kupieckiej.** Staraniem prezesa swego p. Rydzkowskiego tut. Związek Handlowców urządza jutrzejszego czwartku t. j. 23 b. m. o godz 8 30 wieczorem w lokalu związkowym „Bristol" uroczystość Wigilji Bożego Narodzenia połączoną z bardzo doniosłym programem. Zyczyć należałoby ażeby i pp. Kupcy samodzielni i sympatycy Tow. w uroczystości tej udział wzięli, celem odnowienia łączności jaka wiąże kupiectwo samodzielne z młodzieżą kupiecką.

Żywcem zamurowana.

Powieść Górnośląska.

37)

— Bez kary ma odejść? — zapytał się donośnym głosem pan Raczek, starosta gliwicki — a po wróciwszy do swego narodu, drwić sobie będzie z pocciwych Lachów? Jest to właśnie grzechem naszym, żeśmy zawsze byli łagodnymi i uległymi względem obcych, którzy za naszą łatwowierność odpłacali niewdzięcznością, a naszą gościnność zdradą naszej ojczyzny. W imieniu prawa naszego pytam się ciebie: chcesz sam karać zbrodniarkę, albo czy się zrzekasz twego do jej osoby prawa?

— Odpuszczam jej wszystko — odpowiada Zabrzeski — co przeciw mojej osobie zgrzeszyła i stanowczo się zrzekam mojego do niej prawa.

— A jakże ty, panno Maryniu? — woła powtórnie starosta.

— I ja jej odpuszczam — szepnęła Marynia.

— A więc — mówi dalej starosta — pójdziesz Zygrydę i Szyndera z zamku precz!

Na rozkaz starosty przystąpili pachołcy i wyprowadzili pod strażą Zygrydę i Szyndera z zamku prosto do Gliwic. Po oddaleniu niemiłych osób zawitała szczera radość między gośćmi; szczęśliwy ojciec tulił kochaną córkę do serca swego, a obok nich usiadł Jerzy i oczu nie spuszczał z swej kochanki, której lica ekkiem rumieńcem się pokrywały.

Goście tej nocy długo siedzieli około szczęśliwych i jeszcze na drugi dzień bawiono się w zamku, ponieważ ciekawość nie dozwoliła im odjechać; opowiadania Zabrzeskiego o świętej wojnie krzyżackiej były nader zajmujące, ale także rozprawy żywcem zamurowanej Maryni niemniej powszechne wzbudzały współczucie.

Lecz jakże wam opowiedzieć radość poddanych Zabrzeskiego, którzy po długiem utrapieniu doczekali się pomyślniejszych czasów. Gdzie tylko się Zabrzeski pokazał, biegli do niego jak do ojca, ściskając z łzami kolana jego, a komnata Maryni od rana do wieczora była odwiedzaną od niewiast i dzieci, aby najdroższej panience oświadczyć, jak ją wszyscy kochają.

Stara Magdalena aż odmłodniała od radości, że może pielęgnować swoją wychowanicę i jak dawniej znowu zamieszkać w zamku.

* *
*

Od czasu ostatnich wypadków minął znowu dłuższy już czas. Na zamku Zabrzeskiego panuje wielka radość, z bliska i zdaleka zjeżdżają się goście. I cóż jest przyczyną takiego wesela?

Otóż Zabrzeski powracając z Ziemi świętej i odwiedziwszy Rzym, miał to szczęście, być przypuszczonym na posłuchanie u Ojca świętego, który zasłużonego krzyżaka mile przyjmując, po długiej rozmowie o wojnie krzyżowej, zapytał go wreszcie, czy sobie jakiej osobliwszej łaski życzy od Stolicy Apostolskiej.

Zabrzeski upadłszy tedy do nóg Namiestnika Jezusa, czułą wymową opisał Ojcu świętemu nieszczęście i niedolę swej ojczyzny, prosząc o zmiłowanie i darowanie kary ekskomunikacji.

— Synu mój! — odpowiada Ojciec święty — nikt nie ubolewa więcej nad nieszczęściem twej ojczyzny, jak Stolica Apostolska, lecz zważając na niesłychaną zbrodnię, której się król i rycerze jego na niewinnym biskupie dopuścili, nie możemy znieść kary, aż twój naród pokaże nam owoce prawdziwej pokuty.

— Błagam przeto o łaskę dla będących niewinnymi przy okrutnej tej zbrodni! — żebrał Zabrzeski, a Ojciec święty na to:

— Do dziś dnia panuje w twojej ojczyźnie okropne zamięszanie i przelewa się krew braterska, lecz zasługi twoje nie darmo wołają o łaskę. Jako krzyżownik jesteś uczestnikiem odpustu świętego, a w dowód naszej wdzięczności udzielamy Indulgencję tobie i twojej rodzinie tak, że w obrębie twych posiadłości zniesione są kary ekskomunikacji.

— Ojcze święty — żebrał Zabrzeski z łzami — a moi poddani, którzy także są katolikami od Boga mi powierzonemi?

— I twoim poddanym posyłami nasze błogosławieństwo. — To rzekłszy Ojciec św., podniósł się z tronu i udzielił Zabrzeskiemu, jego rodzinie i poddanym Apostolskie błogosławieństwo.

Odebrawszy potrzebne dokumenty i relikwie św. Jerzego, które przez całą podróż, jako skarb najdroższy na sercu piastował, zaraz po powrocie swym zaczął się starać o wystawienie domu Bożego.

Dzień dzisiejszy jest właśnie dniem przeznaczonym na poświęcenia kaplicy zamkowej i stąd to gromadził się lud z bliska i daleka, aby brać udział w uroczystem nabożeństwie, którego od czasu ekskomunikacji nikt w Polsce nie widział. (Dokończenie nastąpi.)

— **Elektrownia wyjaśnia niejasno.** Poniżej zamieszczamy list Elektrowni Miejskiej, który ze względu na dowcipny układ jego pod względem gramatycznym podajemy bez poprawek. Wyjaśnienie to niczem nie usprawiedliwia zarządu Elektrowni wzgl. p. decernenta, którzy przecież dopilnować powinni względnie dopilnowanie kabli, przewodów itp. polecić mogą wykonawcom podwładnym, bowiem Elektrownia przecież dla publiczności nie zaś publiczność dla Elektrowni. Pozatem podziwienia godne zredagowanie tak niejasnego wyjaśnienia z podpisem p. radcy Stamma. Sąd nad wyjaśnieniem poniższem pozostawiamy już Czytelnikom naszym. Tłomaczenie się p. decernenta Elektrowni Miejskiej brzmi następująco:

Niniejszem podaje się wyjaśnienia przyczyny braku światła w niedzielę dnia 19 go br.

Po godzinie 2 giej okazało sie silne zwarcie, natychmiast wdrożono przez pracowników badania kabli i sieci jednak z powodu tego mogła Elektrownia tylko jednej stronie prąd dostarczyć gdyż druga strona z powodu silnego zwarcia wyłączniki w Elektrowni wyłaczała.

Nazajutrz dnia 20. bm. zdołano ustalić, że przy ul Mickiewicza w domu l. 44 opadł tynk gzymsu na przyłączenia domowe, przewód się zerwał a drut przerwany oplątał się o stojące tamże drzewo a koniec drutu, który dotknął drugi przewód, zwarł się tak silnie, że przez powstający łuk świetlny został z drugiem przewodem spajany, co naoczni świadkowie widzieli. Załujemy mocno (?) że świadkowie zajcia wypadku nie zgłosili to w Elektrowni, celem usunięcia przeszkody.

Zwracamy się do Szan. Publiczności, ażeby w podobnych zdarzeniach o przeszkodach w Elektrowni zgłaszać.

Elektrownia Miejska, Gazownia i Wodoc. w Chojnicach.
(—) Stamm.

— **Kto otrzyma nagrodę za dobre rozwiązanie zagadki?** Jutro w czwartek o godz. 6 po poł odbędzie się w składzie firmy Kaźmierski przy Rynku 14 otwieranie kopert nadesłanych rozwiązań, poczem nastąpi rozdzielanie nagród. Wszystkiem zainteresowanym w ostniej chwili zwracamy uwagę na wystawione nagrody, które można oglądać w składzie.

— **Sprawozdanie z posiedzenia Rady Miejskiej** ze względów technicznych podamy dopiero w jutrzejszym numerze Dziennika, zaznaczyć jedynie wypada, że jeden jedyny punkt celem ostatecznego załatwienia go, wymagał przeszło 2 godzinnej debaty, tak że ogólne posiedzenie zakończyło się dopiero po godz. 9 wieczorem.

— **Z targu.** Na targu w dniu dzisiejszym płacono za wieprzowinę 1,60—1,70 zł, skopowinę 1,00—1,20 zł, cielęcinę 1,20—1,40 zł, wołowinę 1,10 zł, mięso siekane 1,60 zł. Masło 2,60—2,70 zł, jaja 3,90—4,00 zł. Ryby: liny 1,40 za ft., szczupaki 1,40 okonie 60 gr. Warzywo: kapusta 30—gr. sztukę, marchew 10—15 gr. za pęczek, cebula 35 gr. za litr, gruszki 40—50 gr za litr, jabłka 25—60 gr.

— **Nie ludność Karsina — a wojowniczy egzekutor** tut. Urzędu Skarbowego ponosi winę w wypadku jaki miał miejsce nie pomiędzy Karsinem a Czerskiem lecz w restauracji p. Wądkiego w Karsinie. W nr. 282 Dziennika z dnia 5. XII. br. donieśliśmy o „smutnym losie egzekutora" którego ofiarą padł egzekutor p. Szulc z tut. Urzędu Skarbowego. Sprawa zajścia przedstawia się jak nam donoszą liczni Czytelnicy i naoczni świadkowie wręcz przeciwnie. Otóż p. Szulc będąc wieczorem w restauracji p. Wądkiego w Karsinie w stanie nietrzeźwym rozpoczął awantury wpierw z właścicielem restauracji a następnie z obecnymi p. Jutrzenką, p. Walkowskim i p. Knutem którzy dali wojowniczemu egzekutorowi wskutek zaczepki oczewiście należytą odprawę. Wobec pojawienia się notatki naszej, ludność Karsina czująca się dotknięta fałszywem zeznaniem egzekutora wobec swej władzy przełożonej który przedstawił sprawę w odmiennem świetle na niekorzyść mieszkańców Karsina prosi nas p. Fr. Megger z Karsina o doniesienie powyższego faktu. Dla bliższej orjentacji właściciel restauracji p. Fr. Megger który po osiągnięciu informacji u świadków naocznych w imieniu Czytelników naszych o powyższym donosi, zaznacza że nie dziwi się, że po uregulowaniu „cechy około 18 zł." przez egzekutora p. Szulca nastąpiło wzajemne boksowanie, obdzieranie odzieży, rzucanie krzesłami itp. Mamy nadzieję, że odnośne władze wyjaśnią rzeczowy stan zajścia i uspokoją ludność Karsina przez należyte wyjaśnienie sprawy,

Wiadomość tą podajemy na odpowiedzialność p. Fr. Meggera który służy świadkami w razie potrzeby. Cóż na to miejscowe władze Skarbowe?

— **Pozwolenia na broń.** Osoby, mające pozwolenia na prawo noszenia i posiadania broni, na rok bieżący, winny wznowić je na rok 1927.

— **Przetarg na skonfiskowane przedmioty.** Urząd Skarbowy Akcyz i Monopolów Państwowych w Chojnicach. donosi, że 4 stycznia 1927 r. o godz. 10 przedpoł. odbędzie się w Gmachu tego Urzędu publiczny przetarg na skonfiskowane przedmioty jak rowery, walizki, koszyki, kosze do rzeczy, zapałki, plecaki itp. za gotówkę najwięcej dającemu.

— **Zwolniony od służby wojskowej zapłaci podatek.** Podatek wojskowy po raz pierwszy wymierzony będzie za rok podatkowy 1926, osobom, które stawiły się do poboru w roku 1925. Nakazy płatnicze zostaną rozesłane po 1 listopada br. Podatek ten zostanie pobrany w formie podatku zasadniczego, od osób które innych podatków nie opłacają, względnie w formie podatku do państwowego podatku dochodowego, od osób, które ten podatek opłacają. W pierwszym wypadku podatek wynosić będzie: dla przeniesionych do rezerwy — zł 10, dla uznanych do służby w pospolitem ruszeniu z bronią — 20 zł, dla uznanych za zdolnych do służby w pospolitem ruszeniu bez broni — zł 15, dla uznanych za zupełnie niezdolnych do służby wojskowej — zł 10. W drugim wypadku podatek wynosi: dla osób przeniesionych do rezerwy — 10 proc., opłacanego podatku dochodowego, dla pospolitaków z bronią 20 proc dla pospolitaków bez broni — 15 proc. i dla zupełnie niezdolnych — 10 proc. podatku dochodowego.

Z Tucholi i okolicy.

Place budowlane do nabycia. Celem poparcia budownictwa mieszkaniowego powzięły korporacje miejskie następującą uchwałę:

Place budowlane położone przy szosie świeckiej oddaje miasto osobom chcącym budować pod następującemi warunkami:

Cena sprzedaży wynosi 2/3 ceny przedwojennej licząc złoty na dawn. mk. niem.

Jedna osoba może nabyć najwięcej dwie parcele budowlane i obowiązuje się na każdej parceli pobudować w przeciągu 2 lat od daty zawarcia umowy dom mieszkaniowy według poniżej podanych warunków.

Kupujący powinien. aby Magistratowi wpływ na wygląd ulicy umożliwić przy pertraktacji o cenę kupna. rysunek przedstawionym frontem do ulicy, jako tez wygląd opłocenia realności od ulicy.

Parcela przechodzi na własność kupującego dopiero po ukończenin budowy w surowym stanie.

Kupujący obowiązuje się na nabytej parcelacji w przeciągu dwóch lat od daty umowy wybudować dom mieszkalny, gdyby zaś tego, pomimo przyznanego mu kredytu rządowego, nie uczynił, cała cena kupna, wpłacona przy zawarciu umowy, wraz z kosztami przepada, a plac budowlany przypada miastu z powrotem bez żadnego odszkodowania, gdyby zaś kupującemu kredytu rządowego nie przyznano o ile przeszkodzono pobudowanie domu przez siłę wyższą, to także przypada ów plac budowlany miastu z powrotem a miasto wraca cenę kupna z ustawowym procentem.

Cena kupna może być spłacona w ciągu 30 lat ratami w wysokości 2—3 proc. od ceny kupna przy odsetkach 4 proc w stosunku rocznym od pozostałej ceny.

Przy zapłaceniu całej ceny kupna w dniu zawarcia ontraktu cena redukuje się na 50 proc.

Jeżeli budowa wykończona będzie t. zn. że ubikacje będą zdatne do zamieszkania, w przeciągu dwóch lat, licząc od dnia zawarcia kontraktu, natenczas pozostała cena kupna mniej dwumieszkaniowy, składający się z pomieszczenia po 3 pokoje i kuchni natenczas parcela zostanie całkiem darowaną.

Gminie miejskiej przysługuje prawo odkupu sprzedanej parceli w razie, jeżeliby każdorazowy właściciel chciał ją sprzedać, o czem takowy jest obowiązany listem poleconym zawiadomić Magistrat. Prawo odkupu za cenę wpłaty przysługuje gminie miejskiej w ciągu 1 miesiąca od dnia otrzymania wspomnianego zawiadomienia.

O ile parcela nabyta za gotówkę lub na spłaty jeszcze nie będzie zabudowana, to cena odkupu jest cena faktycznie zapłacona bez doliczenia zapłaconych procentów, a o ile jest już częściowo lub zupełnie zabudowana, to cenę odkupu oznaczą rzeczoznawcy przez obie strony zawezwani.

W razie nie przyjścia do zgody rzeczoznawców, takowi powołują superarbitra W razie braku zgody co do osoby superarbitra należy o wyznaczenie takowego zwrócić się do prezesa Sądu Okr. w Chojnicach. W ten sposób ustalona kwota winna być wypłacona przez Magistrat w ciągu 14 dni licząc od dnia wydania orzeczenia przez rzeczoznawców ma dla strony skutki prawomocnego wyroku sądowego.

Najnowsze wiadomości
(Informacje własne).

W Litwie podobno już nastapiło uspokojenie. Strzelanina odnowiła się rzekomo do walki z bandy tami. Tak donoszą z Kowna.

Bolszewicy usiłują rzekomo podburzyć Litwę i Polskę i spowodować Niemców do wystąpienia przeciw Polsce kłamliwą pogłoską jakoby armja bolszewicka, która nie istnieje maszerowała przeciw Polsce.

Minister Stresemann wygłosił w Hamburgu szowinistyczną mowę, spowodu której gazety francuskie upominają do ostrożności przy układach francusko niemieckich.

Zmagania się monarchistów ze śmiercią. O mikadzie (cesarzu japońskim) głoszą, że jego stan zdrowia się polepszył. Natomiast stan króla rumuńskiego się pogorszył.

Wielka wrzawa w Niemczech powstała spowodu wyroku wsprawie napadu Niemców na oficera francuskiego w Germersheimie i zastrzelenie względnie zranienia przez tegoż napastników. Oficer Romler został bowiem w Landau uniewinniony, zaś jego „ofiary" skazane zostały na 2 mies. do dwuch lat. Gazety niemieckie zamieszczają ostre artykuły z tego powodu Zwrócono się też do Brianda z protestem przeciw temu wyrokowi Germersheim znajduje się pod okupacją francuską.

Spor w łonie rządu francuskiego spowodu stanowiska Brianda przychylnego Niemcom zwiększa się stale.

Król egipski poświecił nowy port, zwany portem Tuada naprzeciw Port Saida nad kanałem czeskim.

Niemiecki i włoski ambasador w Paryżu u Brianda. Niemiecki minister v Hoesch odbył konferencję z franc. min. spraw zagr. Briandem wsprawie upadku rządu niemieckiego i porozumienia niemiecko-włoskiego. Wielkie wrażenie wywarła ta konferencja z tego powodu, że i włoski ambasador odwiedził Brianda.

Straszny wybuch w Hiszpanji. Spowodu wybuchu na pewnym statku motorowym pod Mahon na pokładzie którego znajdowało się 50 osób 3 osoby zostały zabite, 20 ciężko zranione. — Spowodu nieszczęśliwego wypadku samochodowego zginęło pod Tantander 4 pasażerów, 10 odniosło rany.

Zaburzenie bezrobotnych wydarzyły się w Szczecinie.

3 osoby zginęło w Stolceman pod Minden spowodu zawalenia się domu

Układy polsko niemieckie zostały przerwane.

Urzędowo przeczą pogłoskom o rzekomej pożyczce banków Morgana dla Polski

Z Pomorza.

Kosobudy. (Bj.) Z życia Wojaków). Po przeszło trzy miesięcznej przerwie nareszcie i nasze tow. Wojaków zwołało w dniu 9 bm. swe zebranie, na które przybyło liczne grono wojaków i gości. Po zagajeniu zebrania przez drh. Piechowskiego wygłosił wykład kierownik szkoły p, Osowski o znaczeniu tow. Następnie omawiano sprawę kasy pogrzebowej która na razie pozostaje przy kasie tow, sprawę składek, walne zebranie odbyć się mające w dniu 13. I 27 o godz. 6 po poł i urządzenie przedstawienia amat. W wolnych głosach przemawiał jeszcze drh. komendant Jaszewski dziękując wszystkiem za przybycie nawołując druhów do organizowania się pod sztandarem wojaków, którego na zawsze pozostanie hasło: Bóg i Ojczyzna", poczem jeszcze przemówił krótko druh i kierownik „Sokoła" Osowski. Na tem obrady wyczerpano. (Wojak).

Z dalszych stron.

Kraków. (Swiętokradztwo.) Dnia 13 bm. z obrazu św. Teresy w kościele św. Krzyża dokonano kradzieży votów.

Wszczęte natychmiast dochodzenie policji ustaliło że świętotokradztwa dopuściła się Joanna Wójtowiczowa już karana za kradzież.

Łupem złodziejki padła stosunkowo niewielka ilość wotów, bo ogólna ich wartość 300 zł.

Nowy Jork („Drapacz" o 110 piętrach.) Ma tu stanąć w najbliższym czasie nowy drapacz chmur o 110 piętrach. Plany budowy są już gotowe. Będzie on miał 1208 stóp wysokości. Koszty budowy obliczone są na 22 i pół miljona dolarów.

Rozmaitości.

Paryż bez światła. W tych dniach jednego wieczora środkowe dzielnice były przez 30—40 minut bez światła. Wskutek wpływów powietrznych bowiem przerwał się prąd elektryczny centrali Saint Quen. Stacja meteorologiczna w Paryżu stwierdziła, że podobne zjawisko powtarza się 3—4 razy w roku porą zimową z nierówną jednak siłą.

Sport i taniec niszczą piękno kobiecego ciała. Znany lekarz angielski, dr. F. Grawes wygłosił tu odczyt, w którym udowodnił wieloma fotografjami, że sport, jak i taniec deformują piękno ciała kobiecego. Zwłaszcza forma nóg i piękne ich linje cierpią nader dotkliwie przy ćwiczeniach sportowych i nadmiernym tańcu Stopy stają się płaskie, a na nogach występują brzytkie żyły. Profesor Graves twierdzi, że kobieta, uprawiająca sport zyskuje tyleż na sile i zdrowiu, co traci ze swego piękna i kobiecości.

Ruch w Towarzystwach.

Tow. śpiewu „Lutnia". Lekcja śpiewu dla chóru mieszanego wyjątkowo dziś w środę o godz 8 wiecz. w szkole.

Jutro w czwartek o godz. 7 i pół wiecz. próba w kościele.

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Paweł Kaszubowski.
Drukiem i nakładem drukarni „Dziennika Pomorskiego." w Chojnicach.

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, iż w dniu 4. stycznia 1927 r. o godz. 10 tej przed poł. odbędzie się w gmachu Urzędu Skarbowego Akcyz i Monopolów Państwowych w Chojnicach I. piętro publiczny przetarg na skonfiskowane przedmioty jak np. rowery, walizki, kosze do rzeczy, zapałki, plecaki itp. za gotówkę najwięcej dającemu. 2923

Naczelnik Urzędu.

Licytacja.

Celem pokrycia należytości skarbowych odbędzie się sprzedaż licytacyjna najwięcej dającemu za gotówkę:

w Konarzynach we wtorek, dnia 28 12. br. o godz. 1 po poł. przed sołectwem, maszyna do szycia, meble, powóz i świnia.

w Brzeźnie, w środę, dnia 29. 12. br. o godz. 2. po poł. przed sołectwem, świnia, meble, gramofon, zegar.

w Lipnicy, w czwartek, dnia 30. 12. br. o godz. 2. po poł. przed sołectwem, świnie, owca, maszyna do szycia meble i t. p.

w Chojnicach. w środę, dnia 5. 1. 27 r. o godz. 11 przed poł. w lokalu p. Jażdżewskiego, motocykl, meble, fortepian, szafa ogniotrwała, wino, wódka, rowery płótno, mydło, pudło do woza, sanie, koń, świnia itp.

w Czersku, w piątek, dnia 7. 1. 27 r. o godz. 11. przed poł. na sali p. Raczkowskiego, jałówka, konie, wozy, beczki, przybory kancelaryjne, różne przedmioty żelazne, meble itp.

w Brusach, w sobotę, dnia 8. 1. 27 r. o godz. 12. w poł. przed sołectwem: owce, szafa ogniotrwała, meble wirówki itp

O tem zawiadamia sekwestrator przy Urzędzie skarbowym podatków i opłat skarbowych w Chojnicach.

Chojnice, dnia 21, grudnia 1926 r. 2922

Baczność!

Nigdy niebywała okazja taniego zakupu

OBUWIA

we wszystkich gatunkach i wielkościach

TRZEWIKI DAMSKIE

po zł 13.50, 15.50, 17.50, 19.50 i wyżej

TRZEWIKI MĘSKIE

po zł 17.50, 18.50, 21.50, 23.50 i wyżej

również polecamy po cenach korzystnych

kalosze, śniegowce i bambosze

specjalność obuwie robocze

wszelkie zamówienia i reparacje w jakichkolwiek gatunkach wykonuje się szybko i tanio

Wszelkie skóry i przybory obuwia stale na składzie.

Rychter i Swinka

skład obuwia i skór **Brusy, Dworcowa 11.**

Kalendarze Marjańskie

i

Królowa Apostołów

na rok 1927

poleca

Księgarnia Dz. Pomorskiego

Chojnice.

Wielka sprzedaż gwiazdkowa

po zniżonych cenach.

Najtańsze źródło zakupu na towary futrzane

O. WEILAND

tel. 188 **ul. Gdańska 3—Kuśnierstwo: Dworcowa 10** tel. 188



poleca

futra damskie i męskie

wykonane w własnym warsztacie kuśnierskim po cenach bezkonkurencyjnych. **Nadzwyczaj korzystna podaż w podszewkach futrzanych, w futrach do jazdy i do polowania, w futrzanych kurtkach, czapkach, kamizelkach i rękawiczkach oraz futrzanych pokryciach na nogi i pelerynach dla stangretów. Wielki wybór w specjalnych materjach na futra. Odzież sportowa z skóry z podszewką futrzaną na miarę**

Wszelkie gatunki futer

płaszcze futrzane, podszyte kurtki z futrem Garnitury futrzane w najlepszem wykonaniu po najtańszych cenach. **Na składzie duża ilość skór futrzanych.**

Wszystkie futra

Pierwszorzędna przeróbka tylko **zdrowych i pełnowartościowych skór zimowych.** Niedościgły i duży wybór w wszystkich gatunkach skór futrzanych

Zakup skór futrzanych jest rzeczą zaufania.

Od 1. stycznia 1927 r. na sprzedaż względnie do oddzierżawienia

nieruchomość

na Pomorzu w mieście powiatowem ca. **38 arów dom mieszkalny 6 pokoi śpichlerz, stodoła, stajnia i dwie szopy.**

Budynki w dobrym stania.

Nieruchomość nadaje się dla przedsiębiorstwa handlowego.

Zgłoszenia poważnych reflektantów do Biura Ogłoszeń „Par" w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego 11. pod Nr. 51,22.

Gwiazdka się zbliża.

Najwyższy czas — pomyśleć o podarkach

Polecam zatem w wielkim wyborze i po cenach zniżonych swój bogato zaopatrzony skład w zegary, zegarki kieszonkowe i bransoletkowe, budziki wszelką biżuterję, drobne podarki w srebrze i alpaka sztućce, alfenidy, artykuły niklowe ☛ wszelkie towary optyczne ☚

A. Tuszyński, ul. Gdanska 29.

reparacje szybko i pod gwarancją.

Stojące zegary Ślubne obrączki.

Na sprzedaż

kuźnia z domem mieszkalnym, ogrodem i łąką oprócz tego dużo innych gospodarstw na sprzedaż.

Zgłoszenia przyjmuje

Zabrocki,

pośrednik Brusy.

Przedzierżawię swoją

restaurację

z największą salą i kuźnią na miejscu. Dla kowala lub kołodzieja pewny byt. 2916

Jan Nowak

oberżysta, Łęg.

Ozdoby choinkowe

oraz

przyprawy do pierników

poleca

Drogerja Zak

obok Magistratu

Meble na raty

Kompletne sypialnie, kuchnie, jako też pojedyncze meble, szafy, szafonierki, szafy kuchenne, łóżka, stoły, krzesła, kanapy, fotele, leżanki, materace, biurka i lustra

poleca

Oswald Pawłowicz

skład mebli Młyńska 17.

Na gwiazdkę!

Kwitnące kwiaty

Chryzantemy, Alpejskie fiołki linerarje, hiacynty, tulipany primulki i wielką ilość ciętych chryzantem

poleca

K. Błaszczyk

zakład ogrodniczy

Szosa Gdańska 16.

Na stół gwiazdkowy

kwitn. fiołki alpejskie hiacynty, tulipany, pierwiosnki, chryzantemy palmy, żardyniery, koszyki i różne cięte kwiaty

tanio u

L. Howe

ogrodnictwo

ulica Człuchowska 58. 2929

Polecam

orzechy, pierniki, sułtanki, koryntki, migdały i wszelkie przyprawy do ciastek

po cenach korzystnych dopóki zapas starczy

Witold Madurajski

Plac Jagielloński 11. 2924

Dobry grok-rum

(gdański i Winkelhausena)

arak

grok - czerwone wino

poleca 2928

Albert Ludwig.

Nadeszły i poleca prima

pomerańcze włoskie

Freiwald nast. W. Richter.

Kawa

w różnych cenach

świeżo palona

Albert Ludwig.

Gołębie

2 pary mewki

2 „ (Altstämmer)

1 „ nieb. pocztowe

sprzedaje

Fr. Sauter

ul. Młyńska 19 2926

Mieszkanie

od 4—6 pokoi z kuchnią i łazienką poszukuję natychmiast. Czynsz według umowy

Adres wskaże ekspedycja Dz. Pom. 2909

Do młócenia

polecam

benzyna, benzol, oleje gazowe, cylindrowe, maszynowe, smary do maszyn skórzane i włosienne pasy transmisyjne, artykuły do młynów i gorzelń.

Ryszard Gehrke

Tel. 108 Tel. 108

Autocentrala Chojnice.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na miesiąc styczeń

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę 2 miesięczną z opłatą pocztową razem ☛ **2,54 złotych** ☚

———————— dnia ———————— 1926

Imię i nazwisko ————————

miejscowość ————————

ulica ————————

pokwitowanie poczty ————————

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski"

z Chojnic

na I kwartał

I proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem ☛ **7.62 złotych** ☚

———————— dnia ———————— 1926

Imię i nazwisko ————————

miejscowość ————————

ulica ————————

pokwitowanie poczty ————————